

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PIERUMERATY w Redakcji: Rocznie—15 mk. 50 fen., półrocznie—7 mk. 50 fen., kwartalnie—3 mk. 50 fen., miesięcznie—1 mk. 50 fen. Z przesyłką pocztową i odnośzeniem do domu: Rocznie—18 mk., półrocznie—9 mk., kwartalnie—4 mk. 50 fen., miesięcznie—1 mk. 50 fen. Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

WYBUCH WILNO

Wzrosty główne 20 marca.

FRONT ZACHODNI.

Grupy wojsk następcy tronu Ruprechta i niemieckiego następcy tronu.

Pomiędzy wybrzeżem a kanałem La Basée trwała ogniowa działalność wywiadowcza.

Umilkający rano na tym odcinku ogień artylerji po południu wzógł się.

Na pozostałym froncie działalność bojowa ożywiła się tylko w godzinach wieczornych na południo-zachód od Cembrai, pomiędzy Oisą a Ailette, na północ od Berry-au-Bac, oraz w poszczególnych miejscach w Szampanji.

Grupy wojsk von Gallwitza i księcia Albrechta.

Walka ogniowa około Verdunu odbywała się w sposób gwałtowny dalej. Artylerja po obu stronach zwalczała się częstokroć z większym nakładem amunicji.

Na północo-wschód od Bures nasze przedsięwzięcie dostarczyło jeńców i karabiny maszynowe. Nieprzyjaciel rozwinął silną działalność w lesie Parroy. Wzmocniony od wczesnego ranka ogień utrzymał się prawie bez przerwy aż do zmroku. Również na odcinkach Blamont i Badouville artylerja francuska była ożywiona.

WSCHÓD.

Na Ukrainie wojska wirtemberckie, posuwające się w celu oczyszczenia linii kolejowej, wiodącej z Olwio polu ku północo-wschodowi, odpedziły około Nowo-Ukrainki w rezultacie walki silniejsze bandy.

Zawieszenie broni z Rumunją, które zgodnie z umową upłynęło w dniu 19 marca, zostało przedłużone do 22 marca o północy.

Z innych widowni wojny nie komunikują nic nowego.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BUKARESZT (20 bm. E. K.)—Na współpracowników Marghilomana zostali upatrzeni Arion, Grenguza, Kantakusino, Roseti, Grigoriza i gen. Kulczar. Arion odjechał już w poniedziałek do Jass; będzie on zamiast Argetojanu **przewodniczył pośrednikiem rumuńskim.**

LONDYN (19 b. m. Renter. Urzędownie). Pod przewodnictwem prezesa ministrów odbyły się zebrania Naczelnej Rady wojennej oraz ważne konferencje polityczne, te ostatnie w Londynie 14—16 marca. Odbyły się one w obecności angielskiego, francuskiego i włoskiego prezsów ministrów oraz innych ministrów, łącznie z ich wojskowymi i pozostałymi rzeczoznawcami.

HAAGA (19 bm. T. U.) Jak donosi z Now Jorku «Daily News», rząd Stanów Zjednocz. nie uzna traktatu pokojowego, narzuconego, jak powiada korespondent «Daily News», Rosji przez Niemcy.

BERLIN (19 bm. Tel. własny)—W pismach angielskich znajdują się, jak donosi «Berl. Lok.», dopuszczone przez cenzurę depesze z Dublina, według których garnizon w Irlandji został zwiększony do liczby 85,000 żołnierzy. W dalszym ciągu trwają ograniczenia podróży do Irlandji.

SZTOKHOLM (17 bm. W. T. B.)—Według depeszy, wystosowanej z Wazy do tutejszego poselstwa fińskiego, gen. Mannerheim rozpoczął ogólną ofensywę, i osiągnął dotąd świetne rezultaty. Wieś kościelna Heinola została zdobyta, przyczem około 300 czerwonogwardzistów zostało pochwyconych do niewoli. Akcja posuwa się na całym froncie pomyślnie naprzód.

KOPENHAGA (17 b. m. WTB.)—Jak donosi z Wazy «Berlingske Tidende», według pism fińskich ludność **wysp Aalandzkich** ma zamiar ogłoszenia tych wysp za **niepodległe.** Wstępne układy co do obioru własnego rządu już rozpoczęły się.

MADRYT (28 b. m. Renter).—Prezes ministrów, **Garcia Prieto,** zakomunikował Izbie posłów, że **gabinet ustępuje.**

AMSTERDAM (19 bm. WTB.)—Według jednego z pism tutejszych, «Times» dowiaduje się z Tokjo, że na radzie tronowej, na której prawdopodobnie był obecny i mikado, uważano za rzecz nieprawdopodobną rozpoczęcie akcji wojskowej, zanim parlament zostanie w końcu b. m. odroczony.

BERLIN (19 b. m. Tel. włas.)—W sprawie nominacji Joffego ambasadorem rosyjskim w Berlinie, pisze «Krenztg», że, o ile wiadomo, Joffe przez swe spokojne i rzeczowe zachowanie się wyróżnił się pomyślnie w Brześciu Lit. od Trockiego i towarzyszy,

Posiedzenie Reichstagu.

We wtorek dn. 19 marca Reichstag rozpatrzył przede wszystkim cały szereg mniejszych spraw; przystąpiono do dalszego ciągu rozpraw nad niemiecko-rosyjskim i niemiecko-fińskim traktatem pokojowym.

Pos. dr. Stresemann (nar. lib.) oświadczył, że polityka za rządów cesarza Wilhelma II była polityką pokojową. Niemcy nie wyzyskiwały nigdy kłopotliwego położenia innych narodów. Rosja podczas wojny japońskiej, a Anglja podczas wojny z Boerami były pewne neutralności Niemiec. Włochy zagarnęły Trypolis, chociaż to narażało przyjaźń niemiecko-turecką. Na podziękowanie Niemcy otrzymały wojnę i nienawiść całego świata. Ekspedycja niemiecka do Finlandji ma na celu ugruntowanie pokoju. Ponieważ Niemcy mają miliardowe ciężary, więc nie mogą zrzekać się odszkodowania wojennego.

Rezolucja pokojowa Reichstagu wyniknęła z pobudek etycznych. Po odrzuceniu propozycji pokojowej nie mógł jednak naród niemiecki ginać dla zasady oszczędzenia przeciwnika. Pokój na wschodzie sprowadził oręż niemiecki. Na zachodzie również ani gospodarzo ani orężem nie damy się pokonać.

Pos. hr. Westarp (kons.) Powodzenie niemieckie na wschodzie wobec olbrzymiej przewagi rosyjskiej zawdzięczać należy dyscyplinie i technicznej przewadze naszych oficerów i żołnierzy. Mniemanie socjalistów, jakoby porozumienie z Trockim było możliwe, jest błędem. Pokój na wschodzie uwolnił nam tyły, tak, iż obecnie możemy na zachód rzucić wszystkie swe siły. Żelazny pas blokady został przerwany. Szkoda, że w traktacie niema mowy o odszkodowaniu. Wpływ Niemiec na narody graniczne musi być i na Litwie zagwarantowany.

Najlepszą gwarancją naszego pokoju jest przeświadczenie, żeśmy uczynili wszystko, co siły indzkie uczynić mogą. Gwarancją naszej pewności jest ufność w Boga, który, jak dotychczas, tak i nadal pomagać będzie.

Pos. ks. Radziwiłł (Polak): Stanowisko mej frakcji wobec zawarcia pokoju jest pod wrażeniem faktu, że do rokowań pokojowych nie wezwano przedstawicieli narodu polskiego. Ufammy w trwały przyjazno-sąsiedzki stosunek narodów. Dobrej woli z naszej strony nie będzie brakowało.

Pos. Mumm (frak. niem.) wyraził przekonanie, że prowincje nadbałtyckie winny do Niemiec należeć. Mówca zwrócił uwagę, że życzeniom Hindenburga i Ludendorffa w sprawie zabezpieczenia granicy nie można się opierać.

Po przemówieniu Hansena (duńczyka), który stwierdził, że mieszkańcy wysp Aalandzkich chcą należeć do Szwecji, dyskusja została zakończona. Traktaty przekazano komisji głównej. Następnie przystąpiono do czytania projektu kredytów wojennych, które w pierwszym i drugim czytaniu przyjęto.

BERLIN (20 b. m. Tel. wł.)—W głównej komisji Reichstagu podczas omawiania traktatu pokojowego z Rosją przedstawiciel urzędu do spraw zagranicznych oświadczył, że decyzja co do prawa własności na była rosyjską własność państwową została jeszcze odłożona.

Podsekretarz stanu, baron von dem Bussche, zakomunikował, iż 22 bm. przybędzie do Berlina delegacja litewskiej Rady krajowej.

BERLIN (20 b. m. Tel. własny)—We czwartek w Reichstagu nie odbędzie się żadne posiedzenie, w piątek po etacie dodatkowym i wniosku co do kredytów nastąpi drugie, w sobotę zaś trzecie czytanie traktatów pokojowych. W sobotę rozpoczyna się przerwa wielkanocna, która ma trwać do 16 kwietnia.

Hr. Andrassy o kwestji wschodniej.

Hrabia Juliusz Andrassy, znakomity polityk węgierski i mąż stanu, w «Neue Fr. Presse» zabrał głos w sprawie pokoju na wschodzie. Przy tej sposobności poruszył kwestję polską.

Hrabia Andrassy zna Rosję dobrze. — Orjentuje się w kierunkach ideowych i politycznych narodu rosyjskiego doskonale. — Patrzy okiem

18

18

18

1

8

Od 18 marca do 18 kwietnia 1918 roku do godz. 1 w poł. podpisuj 8-mą pożyczkę wojenną.

niezależnym na chaos dzisiejszy i dostrzegając w nim te wszystkie prądy, które wiek dziewiętnasty przygotował na podatnym rosyjskim podłożu. Jak wiadomo, Rosja bowiem jest krajem własności komunalnej chłopskiej. Stąd też i wpływ doktryn socjalistycznych na chłopstwo rosyjskie. Robotnik rosyjski żywo zawsze reagował na różne czerwone teorie. Inteligencja zaś, nie znajdując dróg ujęcia dla swojej energii, siłą rzeczy wykrywała miecz Damoklesa, który wisiał nad caratem.

Gdy wojna zmiotła tyranję carską — zaczęła się tyranja rewolucyjna. Doprowadziła ona Rosję do upadku. Jest to jednak zapewne chwilowe. Pokój bowiem przynieść musi otrzewienie. Gdy wróci jaka taka równowaga — odrodzą się i potrzeby narodu rosyjskiego, które znów zawrócą do nartych łożysk wypróbowanej polityki, choć w innej formie. Socjalizm stworzył ideę federacji ludów. Ta myśl znajdzie w Rosji praktyczne zastosowanie i wydać może praktyczne skutki. Odrodzi się zapewne i panslawizm.

Te idee są niebezpieczne dla państwa austro-węgierskiego i będą miały wielką siłą atrakcyjną dla ludów, zamieszkujących wschodni pas ziem okupowanych.

Austro-Węgry muszą wziąć pod uwagę wszystkie te możliwości i bacznie na swój interes państwowy. Oby bowiem nie powstał «kocioł rosyjski», jak istniał przed wojną «kocioł bałkański», pełen prochu.

Ostrzega też Andrassy Niemców przed zbyt daleko idącymi planami. Wważa je za niezgodne z wielkimi linjami polityki Bismarka, który podkreślał, iż należy szukać wspólnych stycyń z ludami w przeciwieństwie do Napoleona, mieczem wykreślającego granice. Byłaby to błędna droga napoleońskich ideologii! Należy zapewnić sobie wpływy, ale nie przykuwać do rydwanu swego przemocą.

Hr. Andrassy chciałby Rosji zapewnić «dobre granice od zachodu» i «ulatwić dostęp do morza».

Co do Polski hr. Andrassy pisze: «Przedewszystkiem interesują nas losy Polski i Ukrainy, tych dwóch pomostów, przez które agresywność Wschodu może nas osiągnąć. Obydwa zagadnienia nie dadzą się jednakowo traktować. Sprawa polska powinna i musi być zasadniczo rozwiązana przez nas i w połączeniu z nami».

Polacy mogą i powinni być od rosyjskiego państwa na zawsze oderwani. Naród polski wyznaje inną religię, ma inne stosunki socjalne, inną cywilizację, oraz inny charakter. Oderwanie od Rosji Polski jest dla nas konieczne, gdyż tędy może przypłynąć fala rewolucyjna i republikańska, która w konsekwencji znajdzie też odzwierciedlenie i na państwo austro-węgierskie.

Oderwanie od Rosji i połączenie Polaków z Galicją jest konieczne, gdyż odbudowa państwa polskiego jest moralnym obowiązkiem, który wzięty na siebie wszystkie strony walczące bez różnicy.

Co do Ukrainy, sprawa wygląda zupełnie inaczej. Jest jeszcze pytanie, czy można Ukrainę na zawsze oddzielić od rosyjskiej duszy ludowej? Cywilizacja, przeszłość i religia Ukrainy są jednakowe, są takie, jak i w Rosji. Jeżeli nawet niepodległość Ukrainy w stosunku do Rosji zostanie zagwarantowana, to rzecz ta ze wszelkim prawdopodobieństwem postawi nas na stałe na stopie nieprzyjacielskiej z Rosją. — Należy się bardzo lękać, że przez Ukrainę przypłylnie duch rewolucji rosyjskiej, czego nie można powiedzieć o stosunkach polskich.

Dusza rusińska nie jest tak jednolita, jak dusza polska. Nie jest przytem ożywiona taką świadomością narodową, co polska. Posiadamy zresztą ludności rusińskiej niewiele. Państwo ukraińskie i bez naszych prowincji ma dobre warunki rozwoju samodzielnego.

W stosunku do Ukrainy należy zastosować politykę dobrych stosunków sąsiedzkich i zabezpieczyć się przed wszelkim irredentyzmem.

Najlepszą ochroną przed niebezpieczeństwem rosyjskim jest przyłączenie do Niemiec prowincje grawitujące do nich, a Polskę trzeba połączyć z Austro-Węgrami. Stworzymy sobie przez to lepsze granice na wschodzie i zabezpieczymy się przeciw oddziaływaniom rewolucji.

Holandja a ultimatum koalicyjne.

Jak donoszą z Haagi do «Berlin. Lokalanz» holenderski minister spraw zagranicznych, Laudon, złożył 18 bm. w drugiej Izbie posłów oświadczenie co do stanu układów z koalicją i St. Zjednoczonymi. Laudon podkreślił, że bardzo poważne trudności i racje są przeciwko przyjęciu żądań tych mocarstw, ale jednak żądania te będą może musiały być zaakceptowane, ponieważ odrzucenie ich oznaczałoby natychmiastową przerwę dowozu zapasów. Laudon zaznaczył dalej, że wobec takiego stanu zwrócił się do państw centralnych, przedewszystkiem zaś do Niemiec, z zapytaniem, czy istnieje możliwość dostarczenia Holandji w ciągu dwóch miesięcy 100.000 tonn zboża. Niemcy odpowiedziały, że nie są w stanie tego uczynić, zresztą w każdym razie, w pierwszej linii musiałyby być zaspokojone potrzeby sprzymierzeńców Niemiec. Również i w stosunku do późniejszego terminu nie można było osiągnąć od Niemiec żadnego określonego zapewnienia.

Laudon oświadczył, że wskutek tego zaakceptował obecnie żądania rządów koalicyjnych narazie do 15 kwietnia, ale również ze swej strony wystawił uzupełniające warunki. Przedewszystkiem zostało postawione za warunek, że w każdym bądź razie winno pozostać dosyć tonnaż dla samej Holandji, tak, aby oddane do rozporządzenia na podstawie umowy londyńskiej surowce i zapasy zboża mogły być dostarczane do Holandji na statkach holenderskich. 2) warunek, że statki holenderskie otrzymają dosyć węgla. 3) że na statkach holenderskich nie powinny być przewożone w zagrożonym pasie żadne wojska i żadne materiały wojenne. 4) że statki holenderskie winny być rozbrojone. 5) że załogom tych statków pozostawia się do wyboru, czy zechcą one pływać w pasie zagrożonym. 6) zaginione ewentualnie statki muszą być natychmiast po zawarciu pokoju zastąpione.

Minister Laudon zakończył swe oświadczenie wskazaniem na to, że Holandia i jej kolonie znajdują się w wielkiej potrzebie. Nie może on nic powiedzieć, co przyszłość przyniesie.

Po krótkich, lecz ostrych słowach protestu kilku przywódców partji, właściwa dyskusja została odłożona na wtorek.

Jak dowiaduje się z Haagi ag. tel. Wolffa, kierowniczki sfery parlamentarnej nie wyjaśniły sobie, czy minister Laudon w swej mowie oddał aljansom do rozporządzenia cały tonnaż holenderski, czy też tylko znajdującą się w Ameryce część. Ustęp końcowy mowy, w którym Laudon wskazuje na to, że wskutek jego odpowiadzi Holandia zapewnia sobie dużą część swej floty, pozwala wnioskować o częściowym tylko ustąpieniu.

Według «Deutsche Tagesztg.», «Daily Mail» komunikuje, że takie same kroki, jakie koalicja postanowiła przedsięwziąć przeciwko Holandji, mają nastąpić również i w stosunku do innych neutralnych. Podczas obecnej walki wszechświatowej nie może być żadnych neutralnych, którzyby zwlekali z zakończeniem. W każdym bądź razie obecnie jest punkt zwrotny polityki koalicyjnej.

HAAGA (19 b. m. Tel. wł.) — Sfery miarodajne giełdy amsterdam-

skiej komunikują, że holenderscy właściciele okrętów otrzymali określone informacje co do odrzucenia przez koalicję propozycji rządu holenderskiego.

Z terenów okupowanych.

Rządy bolszewickie.

Dopóki wiadomości o stosunkach panujących w Rosji dochodziły do nas drogą okólną, częstokroć spotykały się one z niedowierzaniem ze strony miejscowego społeczeństwa, które skłonne było przypuszczać znaczną przesadę w opisach okropności i gwałtów bolszewickich.

Obecnie, po przesunięciu się znacznie na wschód linii okupacji niemieckiej, coraz częściej dochodzą nas wieści od bezpośrednich widzów tych strasznych, pełnych grozy dni, jakie Polacy z kresów przeżywali w ciągu kilku ostatnich miesięcy, od chwili, gdy triumfujący bolszewizm ujął w Rosji w swe dłonie pełnię władzy i zaczął wszędzie wprowadzać swe «nowe porządki». Jesteśmy właśnie w możności podzielenia się informacjami, otrzymanymi z Głębokiego (pow. Dziśnieński ziemi Wileńskiej) od dobrze znanych Wilnu pp. mec. Jana Klotta i Stefana Chałbiewiczza oraz Edmunda Kollataja.

Redakcja.

Władze bolszewickie rozpoczęły swoją działalność w Mińszczyźnie i Mohylowszczyźnie w listopadzie r. ub., w Wileńszczyźnie owdładnęły aparatem rządowym w grudniu.

Na czele gubernjalnych i powiatowych komitetów stanęli ludzie obcy, przeniknięci duchem anarchji rosyjskiej, przeważnie żołnierze lub robotnicy z fabryk petersburskich, lub też żydzi, głosiciele hasel ultrademagogicznych.

Ogłoszenie dekretu o wywłaszczeniu całej ziemi, tworzącej własność prywatną i kościelną wraz z całym inwentarzem żywym i martwym, ziarnem i karmem, pociągnęło za sobą masowe rabunki dworów polskich pod pozorem rejestracji dobytku. Wszelkie władze «sowieckie», kierowane przez bolszewików napływowych, a popierane przez włościan, rozagitowanych rzucaniami z góry hasłami, nie tylko nie przeszkadzały rabunkom, lecz przeciwnie zachęcały do nich. Rabowano więc nie tylko inwentarze, objęte dekretem o wywłaszczeniu, lecz i nieobjęte nim ruchomości z domów mieszkalnych, dzieła sztuki, pieniądze, meble, odzież, produkty spożywcze itd. Najstraszniejsza fala niszczycielska przeszła przez Mińszczyznę, niszcząc dwory i wyganając z nich właścicieli bez środków do życia. W Wileńszczyźnie ruch był słabszy, nie mniej wszakże zdemolowano naprzykład w pow. dziśnieńskim przeszło 30 dworów i szereg zaścianków, w pow. wilejskim było gorzej i liczba zniszczonych dworów większa.

Jednocześnie z niszczeniem dobytku polskiego po wsiach, rozpoczęła się naganika na legjony polskie, rozkwatowane w Mińszczyźnie, Witebszczyźnie, Mohylowszczyźnie i dalej. Samo rozrzućenie 1-go korpusu polskiego pod komendą generała Dowbór-Muśnickiego na przeszerzeni między Krynkami, pod Witebskiem, pod Mińskiem, w okolicy Bobrujska i dalej na wschód, aż w Dorohobuż, odbyło się z rozkazu komendy naczelnej rosyjskiej, która, zezwalając na tworzenie pułków polskich, jednocześnie rozpraszała je. Gławkowierch Krylenko nakazał tworzyć komitety żołnierskie w pułkach polskich; gdy żądanie to, jako dezorganizujące armję, spotkało się z oporem żołnierzy, nakazano rozbrojenie pułków polskich. Wobec tego jądro korpusu generała Dowbór-Muśnickiego stanęło w pozycji obronnej, zajęło Bobrujsk i Rohaczew i jego ściągać rozproszone oddziały, pułki i dywizje. Znaczna część oddziałów polskich, zdążających do Bobrujska — została rozbrojona; oficerów-Polaków aresztowywano i znacano się nad nimi w nieludzki sposób, żoł-

nierzy rozbrajano i pozostawiano bez środków do życia. Jednocześnie Krylenko ogłosił wszystkich legjonistów polskich za wyjątych z pod prawa i nawoływał włościan do mordowania przemyskających się w kierunku Bobrujska Polaków.

Szereg morderstw nad bezbronnymi żołnierzami Polakami został też dokonany przez podburzonych włościan w Mohylowszczyźnie i Mińszczyźnie. Nadto «sowieci» gubernjalny mohylowski ogłosił za wyjątych z pod prawa wszystkich członków związku rolników w gub. Mohylowskiej i aresztował kilkadziesiąt osób (ks. dziekan Mirski, Obiezierscy, Wykowski i inni), domagając się, aby wystosowali żądanie do Dowbór-Muśnickiego o złożenie broni przez Korpus polski.

Walka, rozpoczęta z korpusem polskim przez czerwone gwardje i bolszewików, fatalnie odbiła się na usposobieniu ludu miejscowego względem Polaków, gdyż przekonywano ten lud, że korpus polski ma na celu przywrócić w Rosji panowanie reakcji. Pełne trwogi życie nielicznych ocalałych od pogromów dworów i dworków w Mohylowszczyźnie i Mińszczyźnie stało się, jeśli to możliwe, jeszcze gorzszym. Próbowali Polacy tworzyć organizacje samoobrony, lecz członkowie jej byli przy pierwszej sposobności, gdy tylko nie trzymali się gromady, napadani i mordowani w okrutny sposób przez włościan.

Kto mógł uciekać do miast i miasteczek, lecz nie każdego stać było na to, gdyż koszty przeżycia w miastach dochodzą do rozmiarów nieprawdopodobnych, a zresztą i tam pewności bezpieczeństwa osobistego niema, wobec ustawicznych rewizji i aresztowań.

Dekret o oddzieleniu kościoła od państwa wywołał tu i owdzie ekscesy, kończące się rabunkiem kościołów.

Dekret o opodatkowaniu kapitałów (od 10 proc. do 50 proc.) oraz o unieważnieniu papierów procentowych zachwiał był materialny tysięcy mieszkańców miast i wsi; organizacje ratownicze polskie, niosące pomoc wygnancom z okupowanych prowincji, pozbawiono środków pomocy i dziesiątki tysięcy tułaczy pozostały bez chleba.

Potworzone przy «sowieckach» komisaryjaty do spraw polskich, złożone z wątpliwych Polaków, podlegały tylko do walki z korpusem polskim, a sprawom polskim wogóle raczej szkodziły niż pomagały.

W powiecie Dziśnieńskim rabunki, które ustały w końcu grudnia, wznowiły się w styczniu i lutym. Walkając mnożenia przykładów w szczupłych ramach tych informacji, należy wszakże wspomnieć o najbardziej tragicznych wypadkach.

W Mohylowszczyźnie, jednego z członków samoobrony polskiej, syna znanego właściciela ziemskiego, napadli włościanie, gdy był sam w domu krewnych i okrutnie zamordowali kłami, łamiąc mu ręce i nogi przed zabiciem. W powiecie Dryśnieńskim wymordowano przy rabunku całą rodzinę z trzech osób p.p. Zajkowskich; wreszcie w powiecie Dziśnieńskim włościanie z czterech wsi napadli na dwór Szepielowo hr. Marjana Brzostowskiego, a gdy był sam w domu strzelając kilku napastników zabił, spalono go żywcem w pałacu wraz z mieszkającymi z nim Wacławem Żyżniewskim i Leonem Turkiem.

W lutym 1918 r. cofające się oddziały wojsk rosyjskich rajuowały i rabowały wszystkie dwory i zaścianki leżące na drogach odwrotu, rabowały jedne miasteczka, aby winnych sprzedawać tę zdobycz. Na 11/24 lutego był uplanowany przez włościan pogrom i rzeź miasteczka Głębokiego w pow. Dziśnieńskim. Tylko okupacja w wilję oznaczonego dnia miasteczka przez oddział niemiecki zapobiegła straszliwej tragedji.

Dziś, po okupacji, wraca bezpieczeństwo życia, zaczyna się uspokojenie ludu, energiczne środki, zastosowane przez władze wojskowe niemie-

kie, niosą nadzieję powrotu do normalnych stosunków. Wszystko to jednak może się skończyć bezprzykładnym w dziejach pogromem i rzezią «burząją» wszelkie narodowości, z chwilą, gdyby władze bolszewickie nowo odzyskały swe wpływy. Jedyny ratunek dla tysięcy Polaków i niepolaków, którzy mają nieszczęście nie podzielać poglądów bolszewickich, to połączenie kresów w jedną całość i wyodrębnienie ich z granic Rosyjskiej Republiki Sowieckiej.

ROSJA.

Kłopoty posłów konsulacyjnych.

LUGANO (18 b. m. Tel. wł.) — Dotychczasowy korespondent petersburski gaz. «Corriere della Sera» depeszuje do swego pisma z Hammersbordu, że pociąg, w którym znajdują się ambasadorowie i posłowie Francji, Włoch, Belgji, Serbji, Grecji i Portugalji, tkwi od 6 dni w Tonjali, i wciąż brak możliwości do przekroczenia granicy.

Ambasadorowie włoski i francuski próbowali osiągnąć 24-godzinne zawieszenie broni pomiędzy czerną a białą gwardją w celu umożliwienia dyplomatom przekroczenia granicy, ale od gen. Manuerheims nie nadeszła jeszcze żadna decyzja. Dyplomaci są całkowicie izolowani.

Echa kongresu moskiewskiego.

«Daily News» dowiaduje się z Moskwy pod datą 15 bm., że na kongresie sowieckim było obecnych 1094 posłów, z pomiędzy których 737 było bolszewików, 238 zaś socjal-rewoluconistów. Świerdłow odczytał depesze powitalne, pom. inn. oświadczając Wilsona. Czyczerin złożył sprawozdanie co do warunków pokojowych.

Następnie Lenin, spotkany owacyjnie, wygłosił mowę, która dowiodła,

że stanowisko jego jest bardzo mało zachwiane, i w której wypowiedział on swój pogląd na potrzeby Rosji: aby mogła ona nabrać tchu przed ostateczną walką.

AMSTERDAM (19 bm. Tel. wł.) «Times» donosi z Petersburga, że na mocy prowizorycznego obliczenia głosów prowincjonalnych «sowieckich», 109 «sowieckich» jest zgodnie z warunkami brzeskimi, 83 zaś «sowieckich» są temu przeciwnie. 13 proc. «sowieckich» włościańskich, 27 proc. robotniczych i 35 proc. rad miejskich było przeciwnych pokojowi za wszelką cenę.

KRONIKA

KALENDARZ.

Dziś: Benedykta.
Jutro: Pawła B.
Pejutrzo: Katarzyny.
Wschód słońca — o g. 6 m. 14
Zachód słońca — o g. 6 m. 05

Z WILNA.

— **Listy do Rosji.** Informujemy naszych czytelników, że od 19 marca w Policji Centralnej (Wrzonia, 3) listów do Rosji nie przjmują. Za kilka dni będzie ogłoszone, gdzie i w jaki sposób będzie zorganizowana listowna komunikacja z Rosją.

— **Loterja na rzecz T-wa „Caritas”.** Codzień w Konwikcie, św. Michalski zauł. 5, od godz. 10—2 i 5—8 odbywa się sortowanie przedmiotów, przeznaczonych na loterję T-wa «Caritas», urządzaną pod kierunkiem pani Marszałkowej Bolesławowej Römerowej.

Wobec tego, że już zaledwie dni kilka pozostaje do dnia loterji 24 marca, prosimy więc uprzejmie o najprędsze i jaknajobitsze nadsyłanie fautów.

Panie zaś, posiadające listy do zbierania składek, proszone są o ta-

skawy zwrot najdalej przed godz. 7 w. w sobotę.

— **Zmiana lokalu.** Zarząd S-ki udziałowej «Ogród» z dniem dzisiejszym (miejsce w lokalu Klubu Polskiego (Jagiellońska 10), gdzie załatwia wszystkie czynności codziennie rano. Wypłacanie zwrotnych pieniędzy za kartofle oraz dywidendy będzie się odbywało do dnia 1-go kwietnia. Pieniądze nie odebrane w tym terminie pozostaną na rachunku pp. udziałowców, jako zaliczki na produkcję jesienną.

— **Podrożenie elektryczności.** Na mocy rozporządzenia Stadthauptmanna z dn. 13 marca b. r. w skutku podrożeń na rachunku produkcji cena za prąd elektryczny zostaje podniesiona.

Od dn. 1-go kwietnia za kilowat godzinę prądu cena wynosić będzie a) mieszkanie prywatne 1.30 m. b) warsztaty prywatne 65 fen.

Za licznik od 1-go kwietnia płacić się będzie nie 60 fen. jak dotychczas, ale 1 markę miesięcznie.

Za światło w oknach wystawowych, sklepach, składach i t. d. od 1-go kwietnia płacić się będzie nie 2 marki, lecz 1 m. 30 fen. za kilowat.

— **Prywatna korespondencja pocztowa.** Komunikują nam: Znaczna ilość korespondencji pocztowej, pochodzącej od ludności miejscowej, nie odpowiada warunkom i przepisom, w skutek czego wiele listów nie dochodzi do miejsca przeznaczenia, lub dochodzi z opóźnieniem. Przypominamy więc, że na liście lub karcie pocztowej winien być wyraźny i dokładny adres zarówno osoby, która ma list otrzymać, jak i tej, która list wysłała. List winien być możliwie krótki. Marka pocztowa winna być we właściwym miejscu naklejona. Koper zaklejać nie wolno. Tylko w tych wypadkach można być pewnym, że list prędko dojdzie. W wypadkach wątpliwych należy zasięgać informacji na pocztę.

— **Koncert mistyczny.** Pod tą nazwą wczoraj roku zeszłego odbędzie się w «Lutni» w nadchodzącą niedzielę koncert o charakterze odpowiednim do nastroju tygodnia przedświątecznego. Z dzieł, przeznaczonych do odtworzenia na tym wieczorze, zasługują na uwagę: «Symfonia patetyczna» Czajkowskiego, wstęp do «Lohengrina» Wagnera, «Orfeusz» Liszta, fragment z dramatu «Knolema» Sibeliusa i t. d. Każden z tych utworów — to znaczne i uznane arcydzieło literatury muzycznej i każdy z nich — to silny wyraz uczuć lirycznych lub dramatycznych. Dla uzyskania odpowiednich warunków, sprzyjających uważnemu wysłuchaniu tych podniosłych dzieł, zastosowane będą nowe urządzenia sceny i widowni, oraz odpowiednie oświetlenie sali przy niewidzialnej orkiestrze.

Do wykonania programu zasiądzie orkiestra symfoniczna w pełnym składzie 42 osób.

Początek punktualnie o godz. 6 wiecz. Kasa jest czynną w kancelarji «Lutni» od g. 5—8 wiecz.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Upraszam o łaskawie umieszczenie w swym poczytnym dzienniku następujących słów kilka:

Uważając za konieczne, aby społeczeństwo nasze było powiadamiane o każdym wznowieniu sobie swych członków, niniejszym podziękowanie i wyrazy hołdu Szanownym Paniom Księżniczce Taidzie Radziwiłównie i pannie Ludwice Życkiej za to bezgraniczne poświęcenie, jakie wykazały one, otaczając i pielęgnowując moją ciężką chorą żonę, śp. Marję Michałowską. Nie bacząc na charakter choroby zaraźliwej, niosły one z wielkim narażeniem swego zdrowia i życia pomoc i uję chorej, — w pielęgnowanie to wlewały niemal całą swą istotę moralną i tem zlagdzały ciężkie cierpienia chorej. Żadne wyrazy ludzkie nie są w możności wyrazić mojej wdzięczności i csci dla Was, zacne kobiety! Niech Wyższa sprawiedliwość nagradza Was za to!

Stanisław Michałowski.

Wilkomierz, 15. III. 1918.

Na święta! KIEŁBASY, SZYNKI, KARKOWINY, POŁĘDWICE, Wielki wybór!
MADERY, PORTWEJNU, WĘGERSKIEGO i TOWARÓW KOLONJALNYCH
poleca DOM HANDLOWY B-CIA GOŁĘBIEWSKY, ul. Trocka Nr. 3.

KINEMATOGRAF
„HELIOS”
Władzka 38, róg 5-te Jerskiej.

Tylko dziś i jutro!!!

KRONIKA TYGODNIOWA, zdjęcia z natury ostatnich wypadków na froncie Zachodnim.

„Kowal swego szczęścia” bardzo ciekawy obraz w 4 cz. Początek w sobotę i niedziele o g. 1 ej, w reszcie dni o g. 3-ej pp. Koniec o godz. 11 wiecz.

Bardzo zajmujący program.

„Dorrit otrzymuje miejsce” bardzo zabawny, na kom. w 3 cz.

Początek w sobotę i niedziele o g. 1 ej, w reszcie dni o g. 3-ej pp. Koniec o godz. 11 wiecz.

KUPIE

wóz drabiniasty, jednokonny, i uprząż na jednego konia. Zaręczona 5—43, Maciejkiwicz.

KUPIE brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki, kwity lombardowe i rozmaite meble. Wielka № 47, Szwarz. Płać najwyższe ceny. r-k

Sprzedam serwetę dywanową, dwa lustra salonowe i portjery. Oglądać od g. 2-ej do 5. II Portowa 15, m. I. Gutowska. 810

Sprzedam czarny damski zegarek firmy «Mermeau», przybór do pisania, szafę do ubrania, komoedę i inne rzeczy. 2-ga Portowa 1—7. Lachowicz. 815

Stróż potrzebny do domu na ul. Wileńskiej. Pensja 50 ukm. miesięcznie i mieszkanie. Wiadomość, Antokol № 103. Bosiacki. 813

Poszukuje posady rządzący majątkiem lub leśnictwem. Posiadam chlubne świadectwo. Połocka 13—6. 812 Malinowski.

DRUKARNIA
KS. A. RUTKOWSKIEGO
Wilno, Królewska Nr. 7,
przyjmuje wszelkie obywatelskie w zakresie drukarstwa wchodzące.
WYKONANIE STARANNE.
:: CENY UMIARKOWANE. ::

Niemiecka
Wystawa Artystyczna,
5-te Jerska 6,
Stowarzyszenia Monachijskich Malarzy,
otwarta codziennie g. 9 1/2 rano do 8 wiecz.
Wstęp dla osób i stowarzyszeń po cenach zmniejszonych.
Informacje w biurze wystawy.
Codzienny koncert w restauracji przy wystawie od godz 5-ej. po południu do godz. 11-ej wiecz.

Zarząd Spółki udziałowej
„Ogród”,
zawiadamia pp. udziałowców, że na mocy uchwały Rady nadzorczej, termin wypłacania przez Zarząd zwrotnych pieniędzy za kartofle oraz dywidendy, oznaczony został do d. 1-go kwietnia. Pieniądze nie odebrane w tym terminie będą jako zaliczki na produkcję jesienną.
Zarząd prosi pp. udziałowców o uregulowanie w tymże terminie wszystkich rachunków za rok ubiegły.
Zarząd się w lokalu Klubu Polskiego (Jagiellońska 10) i jest czynny codziennie w dni powszednie od g. 9 do 11-ej. 814

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:
T. Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych.
Historja Starożytna.
Cena 90 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Magazyn kapeluszy
pod firmą
„Felicja”
Ostrobramska 11,
został oddany 808
M. Orzechowskiej,
długoletniej pracownicy i uzdolnionej modystce, która poleca kapelusze po przystępnych cenach.

Kilku zdolnych parobków do koni, żonaty, 802 kowal i stelmach, na dobrych warunkach zaraz potrzebni. Majątek Goby, obok Waki Tyszkiewiczowskiej, B. Błana.

Magazyn
J. Kruszyńskiego
Wielka 47,
poleca 794
Towary świąteczne,
Ryby wędzone,
Grzyby suszone
oraz
Kapuszę kwaszoną po 20 f. f.

Pisanie
podań i tłumaczenie
z rosyjskiego i polskiego na niemiecki przyjmuje jak dawniej Józefa Żebrowska, Kaukaska № 14—4, o d g. 9—2 pp. gr

ÓSMIA POŻYCZKA WOJENNA.

5⁰/₁₀₀ Pożyczka Rzeszy Niemieckiej.

4¹/₂⁰/₁₀₀ Asygnaty skarbowe Rzeszy Niemieckiej wylosowane z 110⁰/₁₀₀ do 120⁰/₁₀₀.

Do opędzenia powstałych przez wojnę wydatków wyłożone zostaną dalsze 5⁰/₁₀₀ obligacje Rzeszy i 4¹/₂⁰/₁₀₀ asygnaty skarbowe Rzeszy w celu publicznego zamawiania.

Obligacji nie może Rzesza wypowiedzieć przed 1 października 1924 r. i dlatego też nie może przedtem zmniejszyć ich stopy procentowej. Gdyby jednak Rzesza zamierzała po upływie tego terminu zmniejszyć stopę procentową, powinna wypowiedzieć obligacje i zaofiarować ich właścicielowi zwrot pożyczki po cenie nominalnej. To samo tyczy się dawnych pożyczek. Właściciele mogą jednak każdego czasu rozporządzać obligacjami tak samo, jak każdym innym papierem wartościowym (przez sprzedaż, zastaw i t. d.)

Postanowienia dotyczące się obligacji będą odpowiednio zastosowane do pretensji zapisanych w księdze długów.

WARUNKI:

1. Miejsce zamówień.

Miejszem zamówień jest Bank Rzeszy. Zamówienia będą.

od **PONIEDZIAŁKU dn. 18 MARCA**
do **CZWARTKU dn. 18 KWIETNIA**
1918 r. do godz. 1-ej w południe

w biurze głównego Banku Rzeszy dla papierów wartościowych w Berlinie (pocztowe konto czekowe w Berlinie nr. 99) i we wszystkich filjach Banku Rzeszy z urządzeniem kasowym przyjmowane. Zamówienia mogą być również uskutecznione za pośrednictwem: Królewskiego Handlu morskiego (Seehandlung) (Pruski Bank Państwowy), Pruskiej Głównej Kasy Spółek w Berlinie (Central-Genossenschaftskasse), Królewskiego Głównego Banku w Norymberdze i jego filji, jak również wszystkich niemieckich banków, bankierów i ich filji, wszystkich Publicznych Kas Oszczędności i ich Związków, każdego Towarzystwa ubezpieczeń na życie, każdej Spółki pożyczkowej i każdego urzędu pocztowego. Odnosnie zamówień przez pocztę, zobacz liczbę 7.

Formularze do zamówień otrzymać można we wszystkich wyżej wymienionych miejscach. Zamówienia można jednak bez formularzy też i listownie uskutecznić.

2. Podział. Bieg procentów.

Obligacje są wykonane w papierach po 20.000, 10.000, 5.000, 2.000, 1.000, 500, 200 i 100 marek z kuponami płatnymi dnia 2 stycznia i 1-go lipca każdego roku. Bieg procentów rozpoczyna się 1 lipca 1918 r., pierwszy kupon płatny jest 2 stycznia 1919 r.

Asygnaty skarbowe wykonane są w oddzielnych serjach i pojedynczych papierach po 20.000, 10.000, 5.000, 2.000, 1.000 mk z takim samym biegiem procentów i temi samymi terminami płatności kuponów, co i obligacje. Z tekstu każdej asygnaty skarbowej widzieć można do jakiej serji pojedyncze asygnaty należą.

3. Wypięcie asygnat skarbowych.

Asygnacje skarbowe będą dla umoczenia wylosowane w serjach w styczniu i lipca każdego roku, poraz pierwszy w styczniu 1919 r. i wypłacone w następującym po ciągnięciu dnia 2 stycznia lub 1 lipca 110 mk. za każde 100 mk. wartości nominalnej. Ciągnięcie odbywa się według takiegoż samego planu i jednocześnie z asygnacjami skarbowymi szóstej pożyczki wojennej. Przypadająca według tego planu na styczeń i lipiec 1918 r. liczba serji nowych asygnat skarbowych będzie jednak wylosowana dopiero w styczniu 1919 r.

Nie wylosowane asygnaty skarbowe nie mogą być wypowiedziane przez Rzeszę przed 1-ym lipca 1927 roku. Najwcześniej na ten termin ma Rzesza prawo wypowiedzieć je w celu wypłaty po cenie nominalnej; właściciele mogą jednak zażądać za-

miast gotówki 4⁰/₁₀₀ obligacji skarbowych wypłacanych przy dalszym ciągnięciu w 115 mk. za 100 marek wartości nominalnej, a podlegającym zresztą tym samym warunkom umarzania. Najwcześniej 10 lat po pierwszym wypowiedzeniu ma Rzesza znów prawo wypowiedzieć jeszcze nie wylosowane obligacje skarbowe do wypłaty ich po cenie nominalnej, lecz właściciele mają wtedy prawo zażądać zamiast gotówki 3¹/₂⁰/₁₀₀ obligacji skarbowych wypłacanych w 120 mk. za 100 mk. wartości nominalnej, podlegających zresztą tym samym warunkom umarzania. Dalsze wymawianie nie jest dopuszczalne. Wymówienie powinno być uskutecznione przynajmniej na 6 miesięcy przed wypłatą i tylko na termin, w którym przypada proc.

Na oprocentowanie asygnat skarbowych i ich umarzanie przez wylosowanie—nie licząc zwiększonego ciągnięcia przy pierwszym terminie wylosowania (porów. ustęp 1)—będzie użyte rocznie 5 proc. wartości nominalnej ich pierwotnej kwoty. Zaoszczędzone przez wylosowanie procenta będą użyte do wypłat Asygnacje skarbowe wypłacane po cenie nominalnej przez Rzeszę na mocy wymówienia, będą nadal brały udział na rachunek Rzeszy w oprocentowaniu i ciągnięciu.

Dnia 1 lipca 1967 r. zostaną wypłacone nie wylosowane do tego czasu asygnacje skarbowe w sumie przypadającej wtedy na wylosowane obligacje skarbowe (110⁰/₁₀₀, 115⁰/₁₀₀ lub 120⁰/₁₀₀).

4. Cena przy zamówieniu.

Cena przy zamówieniu wynosi:

za 5⁰/₁₀₀ pożyczkę Rzeszy, jeżeli się żąda papier 98,— M
za 5⁰/₁₀₀ pożyczkę Rzeszy, jeżeli życzy zapisania do księgi długów Rzeszy z zamknięciem do 15 kwietnia 1918 r. 97,80 M
4¹/₂⁰/₁₀₀ asygnaty skarbowe Rzeszy 98,— M
za każde 100 mk. wartości nominalnej z obliczeniem zwykłych procentów.

5. Wręczenie. Podział papierów.

Wręczenie papierów uskutecznione będzie możliwie natychmiast po zamknięciu subskrypcji. Już wypłacone przed wręczeniem kwoty będą uważane za całkowite wpłaty. Zresztą wyznacza miejsce zamówienia wysokość wręczonej sumy. Specjalne życzenia do jakości papierów należy się zaznaczyć w przeznaczony do tego rubryce na pierwszej stronie formularzy. W razie niezaznaczenia szczególnych życzeń zostanie jakość papierów wyznaczona przez miejsce pośrednictwa wedle jego zapatrywania. Późniejsze wnioski o zmiany podziału papierów nie mogą być uwzględnione. *)

Na wszystkie obligaty skarbowe, jak również na papiery pożyczki Rzeszy po 1000 mk. i więcej będą wydawane na wniosek dyrekcji Banku Rzeszy wystawione papiery pośrednie (Zwischenscheine); odnośnie szczegóły, dotyczące się zamiany ich na właściwe papiery, będą później publicznie ogłoszone. Papiery poniżej 1000 mk., bez papierów pośrednich, będą wykończone jak można najszybciej i wydane prawdopodobnie we wrześniu nowego roku.

O ile subskrybenci chcą zostawić w jednej z Kas pożyczkowych Rzeszy papiery 15⁰/₁₀₀ pożyczki Rzeszy poniżej 1000 mk., które już zapłacili, lecz nie zostały jeszcze dostarczone, mogą postawić wniosek o wystawienie papierów pośrednich dla zaciągnięcia pożyczki w Kasie pożyczkowej; wnioski powinny być skierowane do miejsca zamówienia; papiery pośrednie nie będą wręczone subskrybentowi, lecz Bank Rzeszy prześle je wprost Kasie Pożyczkowej.

6. Wpłaty.

Od dnia 28-go marca r. b. mogą subskrybenci wpłacać całe zamówione kwoty. Procentować zaczną wpłacone ew. już przed tym dniem sumy, dopiero od 28⁰/₁₀₀ marca r. b.

Subskrybenci obowiązani są zapłacić:

30 ⁰ / ₁₀₀	przypadającej sumy najpóźniej do 27 kwietnia r. b.
20 ⁰ / ₁₀₀	« « « « 24 maja r. b.
25 ⁰ / ₁₀₀	« « « « 21 czerwca r. b.
25 ⁰ / ₁₀₀	« « « « 18 lipca r. b.

Wolno wpłacać częściowo wcześniej, lecz tylko w okrągłych kwotach wartości nominalnej dzielących się na 100. Również są dozwolone w każdym czasie i przy mniejszych zamówieniach wpłaty częściowe, jednak tylko w liczbach wartości nominalnej, dających się dzielić przez 100; trzeba jednak dopiero wtedy wpłacać, kiedy suma przypadających już kwot częściowych wyniesie przynajmniej 100 mk.

Wpłacać trzeba w tem samym miejscu, gdzie nastąpiło zamówienie.

Przypadające w dn. 1 sierpnia r. b. do wypłaty 4¹/₂⁰/₁₀₀ asygnaty skarbowe Rzeszy 1914 r. serja I na sumę 80.000.000 m. po wyrównaniu przypisanej pożyczki wojennej z wartością nominalną—po odciążeniu kuponów od dnia wpłaty, najwcześniej jednak od dnia 28 marca do dn. 31 lipca—będą przyjmowane jako zapłata. Należące do asygnat kupony należą do podpisującego. Będące w obiegu bezprocentowe asygnaty skarbowe Rzeszy będą—po odciążeniu 50% dyskonta od dnia wpłaty najwcześniej jednak od dnia 28 marca do dnia wpłaty—przyjmowane jako zapłata.

7. Subskrypcje pocztowe.

Biura pocztowe przyjmują tylko subskrybentów na 5 proc. pożyczkę Rzeszy. Na te zamówienia może nastąpić całkowita wpłata dnia 28-go marca, musi jednak być uiszczoną najpóźniej do 27-go kwietnia. Od całkowitych wpłat, uskuteczniionych do 28-go marca, otrzyma się procenta za 92 dni, wszystkich innych całkowitych wpłat do 27 kwietnia, nawet jeżeli przed tym dniem uiszczono zostaną procenta za 63 dni.

8. Wymiana.

Subskrybentom nowych 4 i pół proc. obligacji skarbowych wolno jest zamienić obok tego obligacje dawniejszych pożyczek wojennych i asygnaty skarbowe I, II, IV i V pożyczki wojennej na nowe 4 i pół proc. obligacje skarbowe, lecz każdy subskrybent może zgłosić do zamiany tylko dwa razy tyle pożyczek (wedle wartości nominalnej) ile nowych obligacji skarbowych podpisał. Wnioski o zamianę powinny być stawiane w czasie subskrypcji w tem miejscu przyjmowania zgłoszeń, lub pośredniczenia, w którym zostały obligacje skarbowe podpisane. Dawne papiery trzeba oddać w wyżej wymienionym miejscu do dn. 29 czerwca 1918 r. Na wnioski mogą wręczający dawne papiery do wymiany otrzymać papiery pośrednie na nowe asygnaty skarbowe.

5 proc. obligacje wszystkich poprzednich pożyczek wojennych mogą być wymienione bez podwyżki na nowe obligaty skarbowe. Kto odda 5 proc. obligaty skarbowe pierwszej pożyczki, otrzyma dydakowe 2 mk. — 5 proc. obligaty skarbowe drugiej pożyczki wojennej 1,50 mk. za każde 100 mk. wartości nominalnej. Kto odda 4¹/₂⁰/₁₀₀ obligacje 4 i 5 pożyczki wojennej winien dopłacić po 3 mk. do każdego 100 marek wartości nominalnej.

Papiery, przynoszące procenta w styczniu—lipcu, powinny być oddane z kuponami procentowymi, przypadającymi na 2 stycz. 1919 r.; przynoszące procenta w kwietniu—październiku z kuponami procentowymi, przypadającymi dn. 1 października 1918 r. Wymiana będzie ważną od 1 lipca 1918 r., tak, że ci, którzy oddali papiery z kuponami na kwiecień—październik, otrzymają na dawne pożyczki procenta za kwartał.

O ile mają być do wymiany użyte pretensje, zapisane w księdze długów, trzeba skierować zawczasu wnioski do administracji długów Rzeszy (Berlin SW 63, Oranienstrasse 92—94) o wydanie obligacji. Na wniosku powinna być podana uwaga, dotycząca się wymiany, i powinien nadejść do administracji długów Rzeszy najpóźniej do 6-go maja r. b. W odpowiedzi będą obligacje odpowiednie tylko do wymiany na asygnaty skarbowe Rzeszy, wydane bez kuponów procentowych. Za wydanie zapłata nie będzie podjęta. Zamknięcie nie wyklucza wymiany. Obligacje powinny być oddane do dnia 29 czerwca 1918 r. w miejscach, oznaczonych w ustępie 1, gdzie przyjmowane są zgłoszenia lub pośredniczenia.

*) Wręczone papiery będą bez kosztów przechowane i administrowane na wniosek subskrybenta przez biuro głównego Banku Rzeszy dla papierów wartościowych na podstawie warunków depozytalnych aż do 1 października 1919 roku. Deponowanie nie wymaga zamknięcia (Sperr). subskrybent może wycofać swój depozyt każdego czasu (także przed upływem tego terminu). Kasy pożyczkowe będą dawały na kwity depozytowe tak samo pożyczkę, jak na same papiery wartościowe.